Czerwiec 2022

SŁONECZNA GAZETKA

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 357 W WARSZAWIE

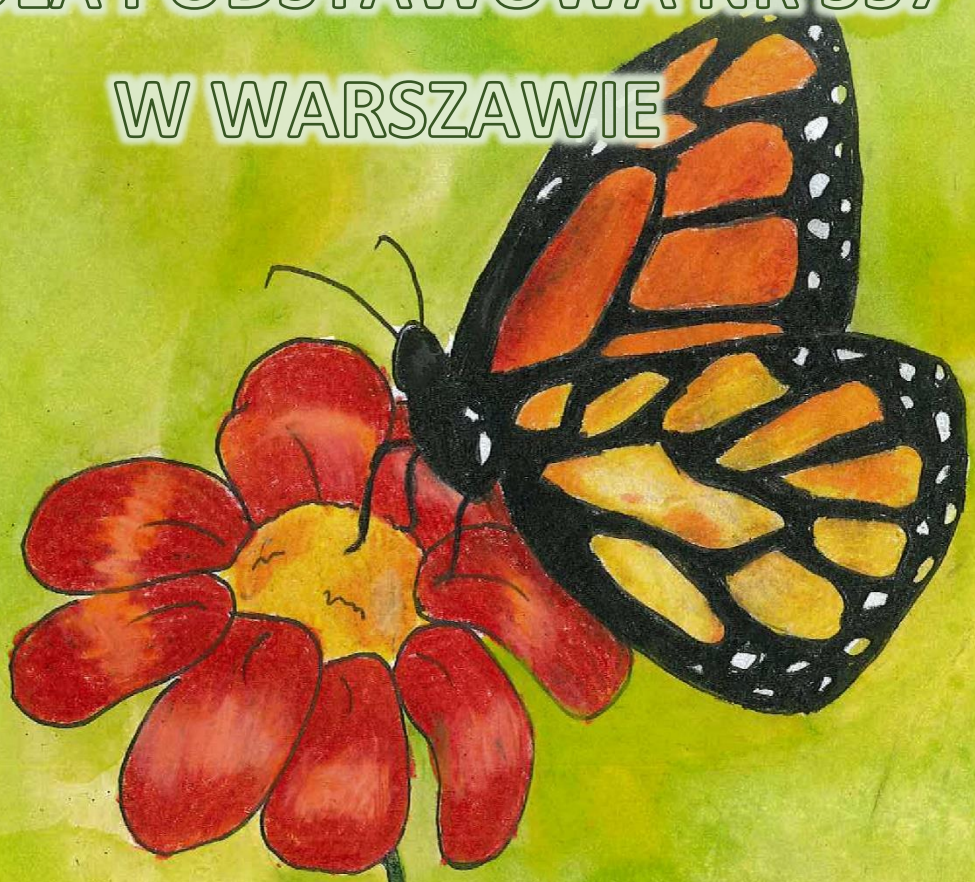

W gazetce:

Wiadomości ze stolicy Słoneczne wywiady Słoneczna biblioteczka

W świecie pisarzy Kącik gamerski Kącik youtuberski

Piłka w grze W słonecznym nastroju

Projekt okładki: Karolina Kamińska, 7p

Ilustracja: Aleksandra Wiśniewska, 7g

Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy Wam ostatni w tym roku szkolnym numer „Słonecznej Gazetki”. Znajdziecie w nim między innymi recenzje książek i gier, informacje o pisarzach epoki pozytywizmu i sportowcach, a także dwa interesujące wywiady przeprowadzone z Pracownikami Szkoły przez nasze Koleżanki – łączniczki z biblioteką. Polecamy także rubrykę „Wiadomości ze stolicy” – możecie w niej przeczytać o ostatnich ciekawych wydarzeniach, które zostały zorganizowane w naszym mieście. Mamy też nadzieję, że żarty zamieszczone na końcu wprawią Was w wyśmienity nastrój! Życzymy wszystkim wspaniałego wypoczynku! Do zobaczenia we wrześniu!

Zespół redakcyjny

Zespół redakcyjny:

Radosław Berestowski – 7p, Paweł Bokiniec – 6e, Jakub Głąbkowski – 7p, Antoni Gudowicz – 7o, Tytus Guz – 7b, Sandra Igras – 3c, Karolina Kamińska – 7p, Daria Kuzmenko – 4b, Hanna Nowaczyńska – 4b, Julia Pawlak – 6e, Bartosz Strzebiecki – 5d, Aleksandra Wiśniewska – 7g, Jakub Wysocki – 5d.

Opieka – p. Agata Kurkus-Soja

Opieka nad wywiadami – p. Anna Jastrzębska

Piknik Europejski

Pierwszego maja przy multimedialnym parku fontann w Warszawie odbył się Piknik Europejski. Całe wydarzenie dedykowane było rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Podczas imprezy odbywały się koncerty oraz tańce ludowe różnych krajów członkowskich. Na miejsce przyjechała straż miejska i rozłożyła się z własnymi warsztatami obejmującymi znajomość przepisów drogowych oraz umiejętność udzielenia pierwszej pomocy, można było również wsiąść do policyjnego hyundaia i20.

Rocznica wstąpienia do Unii była świętowana w wielu miejscach na różne sposoby. W naszej szkole w poniedziałek, 9 maja, odbyły się obchody tego dnia, z tej okazji na korytarzach zostały wywieszone rozmaite informacje na temat Unii, które uczniowie mogli wykorzystać w późniejszym quizie. Można również było ubrać się w strój jednoznacznie reprezentujący jedno z państw członkowskich Unii, co zostało nagrodzone pozytywną uwagą.

Tytus Guz, 7b

Warsztaty graffiti

Graffiti to nazwa technik oraz twórczości artystycznej. Bazuje ona na umieszczaniu obrazów, podpisów lub rysunków w przestrzeni publicznej lub prywatnej przy użyciu różnych technik. Najczęściej jest to malowanie sprayem lub pędzlem i sprayem, czasami używane są do tego szablony.

Co jakiś czas w maju w godzinach przedpołudniowych odbywają się warsztaty graffiti. Ostatnio impreza została zorganizowana przez Urząd Dzielnicy Bemowo na terenie OSiR przy ulicy Obrońców Tobruku 40. Podczas wydarzenia uczestnicy mogli zapoznać się z historią graffiti oraz w grupie namalować pełnowymiarowe graffiti na specjalnie przygotowanej do tego ścianie.

Najbardziej rozpoznawalnym artystą graffiti na świecie jest Robert Banks (pseudonim Banksy), jego prace pojawiają się w Londynie i wielu innych miejscach na świecie. Banksy w swoich pracach często odnosi się do tematów politycznych, robiąc to w bardzo humorystyczny sposób. Artysta miesza razem różne sposoby tworzenia graffiti i umieszcza swoje dzieła w bardzo ryzykownych miejscach, co zyskuje duże uznanie innych artystów.

Tytus Guz, 7b

Gdy czytam, lubię się zamknąć w pokoju z kubkiem herbaty

Z panią Urszulą Kurek, pracującą w sekretariacie naszej Szkoły, rozmawia Sandra Igras z klasy 3c – łączniczka z biblioteką.

Sandra: Dzień dobry. Czy zgodzi się Pani udzielić wywiadu dla „Słonecznej Gazetki”?

Pani Urszula: Tak, chętnie.

Sandra: Na początku chciałam zapytać, kto czytał Pani książki w dzieciństwie?

Pani Urszula: W dzieciństwie to zawsze mama mi czytała książki. Bardzo to lubiłam. Czekałam, aż wróci z pracy i, zazwyczaj wieczorem, przed snem, czytała mi bajki.

Sandra: Jakie książki zapamiętała Pani z tego okresu?

Pani Urszula: Mama najczęściej wybierała baśnie braci Grimm. Lubiłam je. Zazwyczaj za każdym razem czytała inną baśń, więc było fajnie, za każdym razem inaczej. Jedną z nich szczególnie lubiłam i zapamiętałam: „Jednooczka, Dwuoczka i Trójoczka”. Często o tę bajkę prosiłam: „A może **to** byś mi mamo znów przeczytała?”. Ale wszystkie bajki mi się podobały. Lubiłam też Jana Brzechwę. Mama czytała mi jego wierszyki. I te właśnie książki lubiłam najbardziej: baśnie braci Grimm i wiersze Jana Brzechwy.

Sandra: Jakie książki czytała Pani, będąc młodą dziewczyną?

Pani Urszula: Lubiłam takie spokojne książki, na przykład „Anię z Zielonego Wzgórza” Lucy Maud Montgomery i „Szatana z siódmej klasy” Kornela Makuszyńskiego. Choć to lektury szkolne – mnie się podobały.

SŁONECZNE WYWIADY

Sandra: Czy obecnie lubi Pani czytać książki?

Pani Urszula: Tak, bardzo! Lubię książki papierowe i chętnie je kupuję. Nie lubię audiobooków ani e-booków. Czytanie książek relaksuje mnie, odpręża…

Sandra: Czy ma Pani własny zbiór książek?

Pani Urszula: Zrobiłam sobie małą kolekcję w moim pokoju. Właściwie cały mój pokój jest w książkach. Po jednej stronie zrobiłam półki na książki z dzieciństwa. Stoją tam wszystkie bajki i baśnie, które czytała mi mama, oraz książki mojej mamy. Z drugiej strony stoją kryminały, gdyż bardzo je lubię, zwłaszcza jednego autora, którego książki chętnie kupuję. Cieszę się, gdy widzę, że znowu coś nowego napisał – od razu to kupuję.

Sandra: Czy mogłaby Pani opowiedzieć o swoim sposobie czytania książek i o innych książkowych zwyczajach?

Pani Urszula: Nie mam podzielnej uwagi, dlatego gdy czytam, lubię się zamknąć w pokoju z kubkiem herbaty. Kładę się wygodnie na łóżku i zamykam drzwi, żeby nikt nie przeszkadzał.

Sandra: Może przydarzyła się Pani przygoda z książką, o której mogłaby Pani opowiedzieć?

Pani Urszula: Nie pamiętam żadnej przygody, niestety.

Sandra: Czy pamięta Pani pierwszą bibliotekę, z której Pani korzystała, i wrażenia z nią związane?

Pani Urszula: Moją pierwszą biblioteką była szkolna biblioteka. Pracowały w niej fajne panie, było dużo książek, było kolorowo. Bardzo ją lubiłam.

Sandra: Z jakiego źródła obecnie pozyskuje Pani książki do czytania?

Pani Urszula: Najczęściej zamawiam przez Internet. Jak widzę, że pojawia się nowa interesująca mnie publikacja, to zamawiam, ale tylko książki papierowe. Zwykle są to kryminały.

Sandra: Kto jest Pani ulubionym autorem? Dlaczego go Pani ceni?

Pani Urszula: Dopiero od niedawna mam swojego ulubionego autora. Jest to amerykański pisarz tworzący dla dorosłych czytelników – Jeffrey Deaver. To właśnie jego książki kolekcjonuję. Pisze on kryminały, w których napięcie trzyma do końca. Podobają mi się też nagłe zwroty akcji – już myślę, że wiem, kto jest winny przestępstwa, a tu okazuje się, że to zupełnie inna osoba. Młodzieży polecam z kryminałów „Przygody Sherlocka Holmesa” Arthura Conana Doyle’a.

Sandra: Czy czyta Pani książki swoim dzieciom lub dzieciom w rodzinie? A może innym osobom?

Pani Urszula: Nie mam swoich dzieci, więc lubię czytać siostrzeńcom i bratankom – dzieciom mojej siostry i mojego brata. Najczęściej czytam im wierszyki Jana Brzechwy. Gdy tylko chcą, przychodzą do cioci – ciocia im chętnie czyta.

Sandra: Dlaczego, Pani zdaniem, warto czytać książki?

Pani Urszula: Z wielu powodów warto czytać książki: możemy wzbogacać nasze słownictwo, rozwijać wyobraźnię i dowiadywać się nowych rzeczy, na przykład z encyklopedii. Mnie ponadto czytanie uspokaja i relaksuje.

Sandra: Jakie książki poleciłaby Pani współczesnym dzieciom i współczesnej młodzieży?

Pani Urszula: Dzieciom poleciłabym te, które sama lubiłam, czyli na przykład wiersze Jana Brzechwy i „Akademię Pana Kleksa" oraz baśnie braci Grimm. Natomiast młodzieży: dziewczętom „Anię z Zielonego Wzgórza", chłopcom „Kamienie na szaniec" Aleksandra Kamińskiego.

Sandra: To już wszystko. Dziękuję Pani za udzielenie nam wywiadu.

Pani Urszula: Dziękuję. Bardzo mi było miło.

Wywiad przeprowadzony został z inicjatywy biblioteki szkolnej z okazji obchodzonego w maju Tygodnia Bibliotek.

Opieka – pani Anna Jastrzębska.

Napiszę książkę humorystyczną o życiu nauczycieli…

Z panią kierownik świetlicy, Jolantą Lisowską, rozmawiają łączniczki klasy 4b z biblioteką – Hania Nowaczyńska i Daria Kuzmenko.

Daria: Dzień dobry, jesteśmy łączniczkami z biblioteką z klasy 4b. Mam na imię Daria, a to jest Hania. Chciałybyśmy poinformować, że nasz wywiad będzie nagrywany i publikowany. Czy Pani się zgadza?

Pani Jola: Oczywiście.

Hania: Jaka jest Pani ulubiona bajka lub książka z okresu dzieciństwa?

Pani Jola: Mój tata zaczął mi czytać książki, jak tylko się urodziłam. Uwielbiałam baśnie

Hansa Christiana Andersena, ale taką książką, która towarzyszy mi od dzieciństwa do teraz, jest „Mały Książę”.

Daria: Ja też ją czytałam, jest bardzo ciekawa. Która z książek czytanych w młodości zrobiła na Pani największe wrażenie? Co było w niej szczególnego?

Pani Jola: Największe wrażenie robiły na mnie wierszyki Juliana Tuwima. To były krótkie formy i bardzo mnie bawiły. Gdy mój tata, który miał talent aktorski, recytował te wierszyki, serdecznie się zaśmiewałam. Do moich ulubionych należały: „Lokomotywa”, „Ptasie radio”, „Spóźniony słowik”...

Hania: Gdyby miała Pani zabrać na bezludną wyspę tylko jedną książkę, to którą by Pani wybrała?

Pani Jola: Wzięłabym książkę, która nie jest przeznaczona dla dzieci, ale w przyszłości pewnie będziecie ją czytać, bo jest lekturą w liceum – „Noce i dnie” Marii Dąbrowskiej. Jest to historia polskiej rodziny żyjącej przeszło 100 lat temu na terenie Polski. Ta rodzina była wpisana w historię naszego kraju i przeżywała różne wydarzenia, i dramatyczne, i piękne. Jest tam i o miłości, i o wychowywaniu dzieci, i o ciężkiej pracy. Główna bohaterka, Barbara, to osoba, która mnie zawsze chwytała za serce. Książka została zekranizowana, a główną rolę w filmie, właśnie rolę Barbary, odegrała pani Jadwiga Barańska. Obecnie ma ona przeszło 80 lat, ale kiedy ja miałam 12 lat i film wchodził właśnie na ekrany, była przepiękną młodą osobą. Gdy czytam „Noce i dnie”, widzę tę właśnie aktorkę, a kiedy oglądam film, wszystko mi się zgadza z treścią książki. Polecam, gdy będziecie starsze, jest to na pewno literatura dla kobiet.

Daria: Czy dużo razy czytała Pani tę książkę?

Pani Jola: Trzy czy cztery razy. A film oglądałam już chyba trzydzieści lub czterdzieści razy.

Daria: Jak widać, film bardzo się Pani podoba.

Pani Jola: Bardzo, bardzo. Film jest przepięknie zrealizowany, polecam.

Daria: Czy może Pani opowiedzieć o swoim pierwszym spotkaniu z biblioteką i o swojej ulubionej bibliotece?

Pani Jola: Moja ulubiona, i jednocześnie pierwsza biblioteka to była biblioteka szkolna na Mokotowie, bo jestem warszawianką z Mokotowa. Kiedy miałam sześć lat, poszłam do szkoły. W tamtych czasach dzieci zaczynały naukę w wieku siedmiu lat. Ja poszłam o rok wcześniej, bo już wtedy bardzo dobrze czytałam. I moje pierwsze spotkanie z biblioteką było takie, że pani nauczycielka wzięła całą naszą klasę 1a do biblioteki.

Tam spotkałam panią bibliotekarkę, którą, gdy zamknę oczy, mogę opisać w szczegółach. Miała piękne, wielkie, niebieskie oczy i piękne blond włosy. Miała przepiękne, wypielęgnowane dłonie

(jak wiecie, przy wypożyczaniu książek widzi się dłonie) i pięknym głosem zaczęła nam opowiadać, jak działa biblioteka. A gdy wszystko opowiedziała, każdy z nas mógł podejść do półki z książkami dla pierwszoklasistów i wybrać sobie książkę. Ja wybrałam „Ferdynanda Wspaniałego" Ludwika Jerzego Kerna.

Hania: Czy ma Pani swój styl czytania książek, zwyczaje czytelnicze? Może przeżyła Pani jakąś przygodę z książką? Czy chciałaby Pani o tym opowiedzieć?

Pani Jola: Mam denerwujący styl czytania książek, bo czytam tylko pierwsze 2-3 strony i zakończenie, szczególnie, gdy to jest kryminał, bo strasznie chcę wiedzieć, kto zrobił coś złego. Czasem mówię mężowi: „Słuchaj, czytam świetny kryminał. Powiem ci, co jest na końcu". On wtedy odpowiada: „Jak to, kryminał chcesz mi od końca opowiadać? Przecież wtedy nie będzie niespodzianki, kto jest złoczyńcą!".

A jeśli chodzi o drugą część pytania, opowiem taką przygodę: Byłam zawsze zdyscyplinowaną czytelniczką biblioteki szkolnej i miejskiej na Mokotowie. Któregoś dnia wypożyczyłam książkę „Pierścień i róża" – pamiętam do tej pory, że to była taka gruba „cegła". W tym czasie miałam małego pieska pudelka, którego dostałam na Boże Narodzenie. Miał tylko 3-4 miesiące. Zapomniałam wtedy, że tego pieska książka może zainteresować. Idąc spać, położyłam książkę pod łóżkiem. I zgadnijcie, co się stało? Pies ją poszatkował na małe, drobne kawałeczki. Najpierw próbowałam ją sklejać, ale mój tata powiedział, że skończę, jak będę miała 50 lat i żebym dała sobie spokój. Wzięłam więc te wszystkie kawałki i zaniosłam do tej mojej przeuroczej pani bibliotekarki, płacząc, że ja zawsze oddaję książki w terminie i jestem bardzo dobrą czytelniczką, o czym ona wiedziała. I pani mi wybaczyła, bo jak zobaczyła poszatkowaną książkę, powiedziała, że na pewno sama tego nie zrobiłam, tylko zwierzątko zrobiło mi taką przykrą niespodziankę.

Daria: Gdyby miała Pani za zadanie napisać książkę, jaki gatunek by Pani wybrała i o czym by była ta książka?

Pani Jola: Ja z pewnością książkę napiszę, bo niedługo idę na emeryturę. Napiszę książkę humorystyczną o życiu nauczycieli. Będzie ona oparta o moje długoletnie doświadczenie w tym zawodzie. Nie wiem, czy będzie super, ale będzie śmieszna.

Daria: A czy może Pani kawałek opowiedzieć? Czy ma już Pani jakieś pomysły?

Pani Jola: Wszystko zacznie się w 1985 roku, czyli w roku, w którym niektórzy wasi rodzice już żyli, a niektórzy byli dopiero w planach waszych dziadków. Cała historia rozpocznie się od przyjścia na Radę Pedagogiczną czterech młodych nauczycielek po studiach. Czyli ja przyjdę do tej szkoły i jeszcze 3 moje koleżanki. A potem to już nie powiem, co się będzie działo, bo jak napiszę tę książkę, to może ją przeczytacie.

SŁONECZNE WYWIADY

Hania: Kogo z bohaterów literackich najchętniej zabrałaby Pani ze sobą w długą podróż?

Pani Jola: W długą podróż najlepiej byłoby zabrać Harry'ego Pottera. Gdyby mi czegoś zabrakło albo miałabym jakieś kłopoty, on przywołałby swoje czarodziejskie moce. Właściwie z nim nie miałabym żadnych kłopotów ani problemów. Harry dałby sobie radę i z tymi łatwiejszymi, i z trudniejszymi.

Daria: Ostatnie pytanie. Co dobrego wnosi czytanie książek w życie ludzi?

Pani Jola: Wy jesteście już wystarczająco duże, aby wiedzieć, że człowiek żyje tylko raz. Tymczasem czytanie książek jest tak magiczną sprawą, że to jedno życie można jak gdyby przeżyć tysiące razy. Kiedy bierze się książkę do ręki, to przeżywa się czyjeś życie albo wchodzi się w świat fantazji, w inne światy, w których można rozmawiać z czarodziejem, walczyć ze smokami... Można tam spotykać poważnych ludzi albo wesołych ludzi, albo bardzo ciekawych ludzi... Można być w miejscach, których przez całe życie się nie zobaczy. Ale dzięki czytaniu książek wszystko to dzieje się w naszej wyobraźni. Czytając książki, wzbogacamy nasze życie. Mam nadzieję, że wy, jako osoby współpracujące z biblioteką, też należycie do zagorzałych czytelniczek.

Hania i Daria: Dziękujemy bardzo.

Pani Jola: Dziękuję, że przyszłyście i że pomyślałyście, że można ze mną porozmawiać. I – jeśli jeszcze mogę coś dodać – to chciałabym powiedzieć, że dla mnie książka jest jednym z najlepszych przyjaciół. Niektórzy w to nie wierzą, ale ja jestem przekonana, że jest to absolutna prawda życiowa.

Więc żyjmy z książkami za pan brat!

Wywiad przeprowadzony został przez bibliotekę szkolną z okazji imienin pani Jolanty Lisowskiej, przypadających 15 czerwca.

Opieka – pani Anna Jastrzębska.

Pani Jolu, życzymy Pani samych radosnych dni i wielu satysfakcjonujących lektur :)

Batman Fortnite. Fundament

„Batman Fortnite. Fundament” to komiks o kolejnych przygodach z serii komiksów „Batman Fortnite. Punkt Zerowy”. Ukazuje dalsze wydarzenia z gry „Fortnite”. W zwiastunie gry „Fortnite. Rozdział 2. Sezon 7” na samym końcu widać, jak postać Fundament spada do wody, a w komiksie Fundament budzi się pod wodą w mieście Gotham. Kiedy się wynurza, spotyka Batmana i przez kilka minut walczą ze sobą. Później współpracują, żeby nie dopuścić złoczyńców do szczeliny (szczelina – pęknięcie w niebie). Podoba mi się komiks i polecam go starszym uczniom.

Bartosz Strzebiecki, 5d

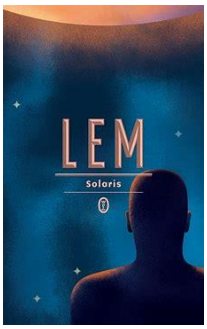

Solaris

„Solaris” to najbardziej znana powieść Stanisława Lema, zaliczana do fantastyki naukowej.

Dzieło jest relacją z nieudanego kontaktu ludzkości z obcą formą inteligencji. Głównym bohaterem jest psycholog Kris Kelvin. Przybywa on z Ziemi na stację badawczą na planecie Solaris o tej samej nazwie, znajdującą się nad wielkim, cytoplazmatycznym oceanem pokrywającym tę planetę. Ocean wydaje się żyć i być formą inteligencji, która umie kontrolować między innymi orbitę planety. Ludzie od lat próbują go zgłębić i zrozumieć, a wszystkie próby porozumienia się z nim zawodzą. Gdy Kris pojawia się w stacji, zauważa, że naukowcy znajdujący się na niej i pracujący (Sartorius i Snaut) zachowują się w dziwny i nienaturalny sposób, a ich stan psychiczny przypomina lekki obłęd. Główny bohater dowiaduje się także, że jego przyjaciel i szef placówki, Gibarian, popełnił samobójstwo. Wkrótce widzi na statku dziwną Murzynkę, a potem swoją dziewczynę, Harey, która niegdyś popełniła samobójstwo, za co bohater czuje się winny. Podejmuje próby pozbycia się jej, jednak ona powraca. Podobnych wizyt „gości” doświadczają też inni naukowcy, co właśnie jest przyczyną ich dziwnego zachowania. Pomimo iż Kelvin wie, że istota przypominająca zmarłą wcześniej kobietę tak naprawdę nią nie jest, z biegiem czasu zaczyna ją akceptować i kochać. Okazuje się, że to ocean tworzy postacie ze wspomnień bohaterów. Zaczynają oni robić eksperymenty, chcą zniszczyć twory i nawet, gdy Kelvin protestuje, robią to za jego plecami. W końcu udaje im się zabić Harey za jej świadomą zgodą.

Uważam, że książka jest naprawdę dobra. Szczególnie podobał mi się wątek detektywistyczny na końcu i sposób przedstawienia relacji Krisa i Harey. Polecam!

Paweł Bokiniec, 6e

Henryk Sienkiewicz

Henryk Sienkiewicz to jeden z najpopularniejszych polskich pisarzy żyjących na przełomie XIX i XX wieku. Urodził się 5 maja 1846 roku, a zmarł 15 listopada 1916 roku w Szwajcarii. Posługiwał się pseudonimem Litwos.

Pisał nowele, powieści, artykuły dla prasy. Został laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie literatury, którą przyznano mu za całokształt twórczości. W darze od narodu polskiego otrzymał dworek w Oblęgorku.

Najbardziej znany jest z powieści historycznych, w tym: „Krzyżaków", „Quo vadis" i „Trylogii" (na którą składają się powieści „Ogniem i mieczem", „Potop", „Pan Wołodyjowski"). Znana jest także jego powieść „W pustyni i w puszczy".

Henryk Sienkiewicz dużo podróżował, między innymi do Afryki i Stanów Zjednoczonych.

Bolesław Prus

Bolesław Prus (prawdziwe imię i nazwisko: Aleksander Głowacki) to jeden z najwybitniejszych i najważniejszych pisarzy literatury polskiej, współtwórca polskiego realizmu. Pisał prozą. Był kronikarzem Warszawy, myślicielem, popularyzatorem władzy, działaczem społecznym i propagatorem turystyki.

Najważniejsze powieści Bolesława Prusa to „Lalka", „Faraon", „Placówka". Znamy także jego nowele, m.in. „Katarynkę", „Kamizelkę", wpisujące się w idee pracy u podstaw i pracy organicznej.

Eliza Orzeszkowa

Eliza Orzeszkowa to jedna z najwybitniejszych powieściopisarek epoki pozytywizmu. Została nominowana do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury.

Urodziła się 6 czerwca 1841 roku, a zmarła 18 maja 1910 roku.

Jej najsłynniejsze dzieła to powieści „Nad Niemnem", „Cham", „Marta" oraz opowiadanie „Gloria vistis". Pisała także nowele, w tym „A… B… C…" i „Dobra pani".

Paweł Bokiniec, 6e

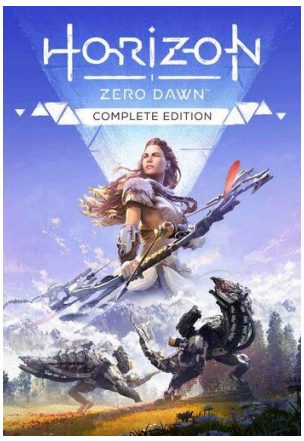

Horizon Zero Dawn

„Horizon Zero Dawn” to gra wydana przez Guerilla Games. Jest to trzecioosobowa fabularna gra akcji. Wydano ją 28 lutego 2017 roku.

Podczas rozgrywki wcielamy się w bohaterkę o imieniu Aloy. Jest ona wyrzutkiem wraz ze swoim opiekunem Rostem. W wieku sześciu lat wpada ona do ruin starożytnego świata (naszego). Znajduje tzw. „Fokus’’. Podświetla on ważne przedmioty oraz przeciwników. Aloy postanawia dowiedzieć się czegoś o swojej matce. Informacji o niej mogą jej udzielić tylko kapłanki plemienia Nora. By uzyskać odpowiedź, musi jednak wygrać wyjątkowo niebezpieczny turniej. Zaczyna trenować, by kiedyś osiągnąć cel. Po piętnastu latach przybywa na miejsce potyczki.

„Horizon Zero Dawn” to gra, w której polujemy na mechaniczne zwierzęta, które opanowały świat. Z pokonanych maszyn zbieramy części, aby sprzedać je kupcom za lepszy sprzęt. Wszystko to połączone jest wątkiem fabularnym.

Gra ta spodobała mi ze względu na dobrą grafikę i wciągającą fabułę. Szczególnie ujęło mnie to, że gra jest z gatunku RPG, który bardzo lubię. Grę uważam za jedną z najlepszych, jakie posiadam. Uważam, że najnowsza odsłona gry, która ukazała się niedawno, nie przyćmiewa tej starszej.

Jakub Głąbkowski, 7p

Spider-Man. Miles Morales

„Spider-Man. Miles Morales” to gra przygodowa, w której wcielamy się w postać Milesa Moralesa, który stracił tatę w wybuchu w ratuszu. Z gry „Spider-Man” wiemy, że Milesa, tak jak Petera Parkera (ta postać pojawiła się w opisanej grze) ugryzł pająk. Grając jako Miles, równocześnie też jako Spider-Man, musimy pokonać grupę złoczyńców o nazwie Underground (z ang. metro) i powstrzymać postać o nazwie Tinkerer (za którą ukrywa się Phin), czyli zaufaną osobę Milesa. Na drodze staje nam także firma o nazwie Roxxon, która chce zniszczyć Harlem.

W grze zdobywamy rzeczy, takie jak ulepszenia do kostiumu, odblokowywanie umiejętności i same kostiumy. Możemy też robić zadania dodatkowe (odblokujemy je dopiero po jakimś czasie). Polecam osobom uwielbiającym gry przygodowe.

Bartosz Strzebiecki, 5d

Kanał Doknes

Kanał „Doknes” to kanał o grze „Minecraft”.

Założył go Hubert (nazwiska nie znam). Swoją karierę zaczął w roku 2010 od gry „Minecraft”. Nagrywał na początku odcinki z pokazywania Modów (zmienienie kodu gry i dodanie innych rzeczy). Potem zaczynał nagrywać z kolegami, takimi jak: Dilerek, MWK, Tritsus, Enzzi i Zipek. Następnie zaczął nagrywać trollowanie (żartowanie z innych) widzów na serwerze „Minecraft: Crafted.pl”.

Hubert nagrywa do dziś i ma 1,25 mln subskrybentów. Sam oglądam jego filmiki i bardzo mi się podoba sposób, w jaki nagrywa.

Polecam kanał osobom, które uwielbiają grę „Minecraft”.

Bartosz Strzebiecki, 5d

Xablo

„Xablo” to kanał założony przez ucznia naszej szkoły.

Swoją karierę youtubera rozpoczął od nagrywania „Robloxa”, lecz zrozumiał, że to nie dla niego, i zaczął nagrywać grę „Minecraft”.

Niedługo potem zainteresowało go robienie animacji i podobno chce je robić nadal w przyszłości.

Następnie zaczął nagrywać serię ze swoim kolegą, ale seria nie odniosła sukcesu.

Później nagrał odcinek, w którym zakończył początek swojej przygody z YouTube’em i zaczął nagrywać już lepsze odcinki.

Po jakimś czasie stworzył serwer „Minecraft” dla widzów wraz ze swoimi kolegami, ale serwer upadł. Rozpoczął więc nową serię o komendach i o czerwonym kamieniu (z angielskiego – „Redstone”).

Moim zdaniem, Xablo tworzy super miniaturki. Teraz robi shortsy. Obecnie ma 148 subskrypcji.

Bartosz Strzebiecki, 5d

Kamil Stoch

Kamil Wiktor Stoch urodził się 25 maja 1987 roku w Zakopanem. Jest to polski skoczek narciarski. Ma 173 centymetry wzrostu.

Kamil jest synem Krystyny i Bronisława. Jego żona nazywa się Ewa Bilian.

Kamil Stoch pięciokrotnie został zwycięzcą igrzysk olimpijskich, a także indywidualnym srebrnym medalistą Mistrzostw Świata w Lotach Narciarskich w 2018 roku. W sezonie 2017/2018 wygrał – jako drugi po Svenie Hannawaldzie – wszystkie cztery konkursy Turnieju Czterech Skoczni podczas jednej edycji.

Kamil Stoch bardzo zasłużył się w świecie sportu.

Julia Pawlak, 6e

Paweł Fajdek

Paweł Fajdek to polski lekkoatleta, specjalizuje się w rzucie młotem.

Jest czterokrotnym mistrzem świata w tej konkurencji, w tym najmłodszym mistrzem świata w historii. Na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio (w 2021 roku) zdobył brązowy medal.

Paweł Fajdek urodził się 4 czerwca 1989 roku. Jego trenerem jest Czesław Cybulski.

Julia Pawlak, 6e

Marcin Lewandowski

Marcin Lewandowski reprezentuje Polskę w lekkoatletyce, specjalizuje się w średnich biegach. Urodził się 13 czerwca 1987 roku w Szczecinie. W 2002 roku zaczął swoją karierę jako zawodnik niezrzeszony. Został brązowym medalistą Mistrzostw Świata z katarskiej Dohy na dystansie 1500 metrów. Jego trenerem jest obecnie Tomasz Lewandowski.

Julia Pawlak, 6e

W SŁONECZNYM NASTROJU

Biedny kupiec prosi zamożnego kupca o zapomogę.

– Wykluczone – mówi bogacz – ja już i tak muszę utrzymywać mego brata.

– Przecież całe miasto mówi, że pan mu nie daje ani grosza.

– Jeśli więc nie daję rodzonemu bratu, to pan chce, żebym panu dał?

Student zdaje egzamin z elektrotechniki, lecz jego odpowiedzi są poniżej krytyki. W końcu profesor, zły, mówi:

– Dam panu trójkę, jeżeli powie pan, ile jest żarówek w tej sali.

Zaskoczony student szybko liczy i odpowiada:

– Trzydzieści.

– Nieprawda – mówi profesor, po czym wyciąga z kieszeni żarówkę.

Za rok ten sam student podchodzi do egzaminu i sytuacja się powtarza. Na pytanie profesora o liczbę żarówek student odpowiada:

– Trzydzieści jeden.

Na co profesor z uśmiechem:

– Nieprawda. Nie mam w kieszeni żarówki.

– Ale ja mam.

Wybrał Jakub Głąbkowski, 7p

Polak, Egipcjanin i Eskimos jadą pociągiem. Egipcjanin wyciąga rękę przez okno i mówi:

– To mój kraj!

Polak i Eskimos pytają:

– Skąd wiesz?

– Bo jest ciepło.

Chwilę potem Eskimos wyciąga rękę przez okno i mówi:

– To mój kraj!

Polak i Egipcjanin pytają:

– Dlaczego?

– Bo jest zimno.

Chwilę potem Polak wyciąga rękę przez okno i mówi:

– To mój kraj!

Eskimos i Egipcjanin pytają:

– Dlaczego?

– Bo zanim wystawiłem rękę przez okno, to miałem na niej zegarek…

Wybrał Paweł Bokiniec, 6e